

Marcin Drewek

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

drewek@umk.pl

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2015 r., V CSK 330/14

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2016.010>

Teza wyroku:

„Wykonanie przez przedsiębiorcę za gminę obowiązku wynikającego z art. 1 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 594 ze zm.) może być uznane za prowadzenie bez zlecenia spraw tej gminy (art. 752 KC)”¹.

Głosowane orzeczenie zasługuje na uwagę m.in. ze względu na poruszoną problematykę zastosowania instytucji cywilnoprawnych w zakresie wykonywania obowiązków wynikających z norm prawa publicznego. W praktyce obrotu zjawisko to systematycznie przybiera na znaczeniu i odnosi się do rozmaitych jego sfer². Sąd Najwyższy w komentowanym wyroku przyjął, że wykonanie przez przedsiębiorcę za gminę określonego obowiązku ustawowego może być uznane za prowadzenie bez zlecenia jej sprawy. Ponadto

¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2015 r., V CSK 330/14; Biuletyn Sądu Najwyższego 2015, nr 5, www.sn.pl (dostęp: 10.06.2016 r.).

² Zob. np. M. Bączyk, w: *Zobowiązania cywilnoprawne w regulacjach prawa finansowego. Seminarium na Wydziale Prawa i Administracji UMK, Toruń, 24 marca 2015 r.*, red. M. Bączyk, A. Borodo, M. Cilak, T. Justyński, M. Wałachowska, „Prawo Budżetowe Państwa i Samorządu” 2015, nr 2, s. 98–100.

odniósł się do istotnej, z punktu widzenia stosowania przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, kwestii należytego wykonania obowiązku zawiadomienia osoby zainteresowanej. Te dwa zagadnienia zostaną omówione kolejno.

Komentowany wyrok zapadł na tle następującego stanu faktycznego. W wyniku działalności górniczej kopalń węgla powstała tzw. szkoda górnicza w postaci obniżenia terenu i w konsekwencji wytworzenia bezodpływowej niecki. Jej odwodnienie wymagało zlokalizowania dwóch pompowni. W dniu 30 grudnia 2010 r. gmina (pozwana) zawarła z dwiema spółkami (K. SA w K. oraz R. SA w B.) ugodę dotyczącą naprawienia szkody górniczej. Postanowiono o utrzymywaniu obu istniejących pompowni wody oraz upoważniono spółkę K. do zawarcia z powódką (Przedsiębiorstwem Wielobranżowym „A.-G.” spółka z o.o.) umowy w sprawie utrzymania obu pompowni w okresie od 1 stycznia 2011 do 31 marca 2011 r. Miał także zostać przeprowadzony przetarg w celu wyboru kolejnego wykonawcy na czas od 1 kwietnia 2011 r.

Umowę z powódką zawarto w dniu 7 lutego 2011 r. Następnie, w dniu 14 marca 2011 r., przedstawiciele K., działając w imieniu własnym i powołując się na rzekome upoważnienie udzielone przez pozwaną gminę, podpisali z powódką aneks do umowy z dnia 7 lutego 2011 r., na podstawie którego przedłużono umowę z powodową spółką do dnia 30 czerwca 2011 r. lub do czasu zakończenia postępowania przetargowego. Pozwana gmina nie upoważniła jednak przedstawicieli K. do zawarcia wskazanego aneksu i odmówiła jego podpisania. Gmina uregulowała należności za prace prowadzone do 31 marca 2011 r. Natomiast po otrzymaniu faktur za kolejne miesiące (kwiecień, maj oraz czerwiec 2011 r.) pozwana odmówiła zapłaty i odsyłała kolejne faktury powódce.

Na pozwanej gminie ciążył obowiązek wynikający z art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2013 r., poz. 594 z późn. zm.), zgodnie z którym gminę tę obciążał *ex lege* obowiązek zapewnienia porządku publicznego, bezpieczeństwa obywateli i ochrony przeciwpowodziowej. Obowiązek ten nie był wykonywany w II kwartale 2011 r. bezpośrednio przez gminę lub przy pomocy innych podmiotów. Czynności w postaci odwadniania terenu wykonywała powodowa spółka. Gmina

nie sprzeciwiała się we właściwym czasie wykonywaniu czynności polegających na eksploatacji obu pompowni, odsyłanie przez nią faktur następowało zawsze po wykonaniu czynności przez powódkę.

Przechodząc do analizy pierwszej z wymienionych kwestii (dopuszczalności zastosowania przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia w sytuacji, w której podmiot prywatny wykonuje ciężące na gminie określone obowiązki o charakterze publicznoprawnym) należy wskazać, że glosowany wyrok wpisuje się w kształtującą się ostatnio linię orzecniczą Sądu Najwyższego, przemawiającą za dopuszczalnością takiej konstrukcji³. Nasuwają się dwa pytania. Po pierwsze: czy przyjęciu takiego poglądu nie sprzeciwiają się ogólne reguły dotyczące prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia? Po drugie: czy na przeszkodzie nie stałyby poszczególne przesłanki zawarte w tych przepisach? Kwestie te zostaną przeanalizowane kolejno.

Wydaje się, że opowiedzenie się przez Sąd Najwyższy za dopuszczalnością zastosowania przepisów art. 752 i n. k.c. w sytuacji, gdy przedsiębiorca wykonuje za gminę określone jej obowiązki ustawowe nie sprzeciwia się przepisom o prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia w ogólności. Co więcej, konstrukcja ta nie narusza również zasad ogólnych prawa cywilnego czy prawa publicznego. Wskazuje na to kilka argumentów.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że pojęcie prowadzenia sprawy powinno być rozumiane szeroko i obejmować wszelkie czynności faktyczne i prawne. Istnieją w tym zakresie pewne wyłączenia dotyczące charakteru prawnego czynności, zwłaszcza czynności o charakterze osobistym, które może wykonać tylko osoba zainteresowana (np. sporządzenie testamentu). Zasadniczo więc zakres czynności, względem których zastosować można zasadniczo przepisy art. 752 i n. k.c., jest niemalże nieograniczony, a limitowany głównie poprzez kryterium korzyści osoby

³ Zob. np. wyrok SN z 19 lipca 2012 r., II CSK 724/11, Legalis 544300; wyrok SN z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12, Legalis 697955, z glosą P. Drapały, „Państwo i Prawo” 2015, nr 7, s. 133.

zainteresowanej oraz jej wolę⁴. Podobnie szeroko ujmuje się krąg podmiotów mogących występować jako *negotiorum gestor*. Wskazuje się zarówno na osoby fizyczne, jak i prawne⁵. Analogicznie, jeśli mowa o osobie zainteresowanej. W doktrynie wskazuje się na szeroki krąg podmiotów, np. dziecko poczęte, a jeszcze nieurodzone lub jednostka organizacyjna, która dopiero uzyska podmiotowość prawną⁶.

Poza tak szerokim ujęciem kręgu podmiotów na korzyści komentowanego stanowiska Sądu Najwyższego przemawiają argumenty natury aksjologicznej. Zgodzić się wypada, że nie jest możliwe ingerowanie w sferę osobistą lub majątkową osoby trzeciej wbrew jej woli. Występują wyjątki od tej zasady, np. gdy wymaga tego dobrze pojmowany interes osoby trzeciej. Do wspomnianych wyjątków zalicza się przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia⁷. Ewentualna ingerencja w oparciu o nie powinna być więc uzasadniona ważkimi względami moralnymi, społecznymi i ekonomicznymi⁸. W orzecznictwie podkreśla się wręcz, że powinna dotyczyć sprawy, której wykonanie należy do osoby zainteresowanej i którą by wykonała, gdyby nie okoliczność powodująca, że *negotiorum gestor* ją wyręczył⁹. Ingerencja winna być konieczna (art. 757 k.c.) lub przynajmniej pożyteczna (art. 752 k.c.)¹⁰.

⁴ Por. np. wyrok SN z 5 grudnia 2014 r., III CSK 37/14, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2015, nr 4, www.sn.pl (dostęp: 10.06.2016 r.); L. Stecki, w: *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, tom 7, red. J. Rajski, s. 587 wraz z cytowaną tam dalszą literaturą; W. Dubis, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2011, s. 1256; L. Ogiełto, w: *Kodeks cywilny. Komentarz art. 450–1088*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, s. 673.

⁵ Zob. L. Stecki, op.cit., s. 588.

⁶ Zob. np. T. Domińczyk, w: *Kodeks cywilny. Praktyczny komentarz z orzecznictwem*, t. 2, art. 353–1088, red. H. Ciepla, B. Czech, S. Dąbrowski, T. Domińczyk, H. Pietrzykowski, Z. Strus, M. Sychowicz, A. Wypiórkiewicz, Warszawa 2005, s. 474; W. Dubis, op.cit., s. 1256.

⁷ Szerzej na ten temat zob. np. L. Stecki, op.cit., s. 586; W. Dubis, op.cit., s. 1255; L. Ogiełto, op.cit., s. 673.

⁸ Zob. np. wyrok SN z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 272/14, *Legalis* 1245355; wyrok SN z 9 marca 2004 r., I CK 576/03, *Legalis* 80973; T. Domińczyk, op.cit., s. 473–476.

⁹ Zob. wyrok SN z 5 grudnia 2014 r., III CSK 37/14.

¹⁰ Zob. np. L. Stecki, op.cit., s. 586–587; L. Ogiełto, op.cit., s. 673.

Wyłączone jest stosowanie analizowanych przepisów, gdyby intencją zajęcia się sprawą nie było przysporzenie osobie zainteresowanej korzyści¹¹. Wykonane w stanie faktycznym glosowanego wyroku prace z pewnością odpowiadają przytoczonym postulatom.

Ponadto zaprezentowane w komentowanym orzeczeniu stanowisko Sądu Najwyższego warto uznać za słuszne również z tego względu, że nie prowadziłyby do kreacji tytułu prawnego dla podmiotu prywatnego, który pozwalałby mu na dowolną ingerencję w sferę interesów gminy. Jednym bowiem z warunków zastosowania przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia jest brak tytułu prawnego po stronie *negotiorum gesotra*. Przy czym tytuł taki mógłby wynikać ze stosunku cywilno- bądź administracyjnoprawnego, wprost z przepisów ustawy lub rozporządzenia, z umowy, z orzeczenia sądowego czy nawet z decyzji administracyjnej. *Gestor* nie ma więc ani uprawnienia, ani obowiązku do działania, przepisy zaś art. 752 i n. k.c. takiego uprawnienia lub obowiązku nie tworzą. W szczególności nie kreują umocowania do dokonywania czynności prawnych w imieniu i na rachunek osoby zainteresowanej. Nie przyznają kompetencji do dokonywania czynności w imieniu własnym na rachunek tej osoby z bezpośrednim skutkiem dla niej. Przyjmuje się, że regułą w zakresie prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia jest działanie prowadzącego sprawę na rachunek osoby zainteresowanej w charakterze zastępcy pośredniego – występuje on we własnym imieniu z bezpośrednim skutkiem dla siebie¹².

Kolejnym argumentem na rzecz omawianej tezy jest wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego zakaz naruszania przy prowadzeniu cudzych spraw obowiązujących przepisów prawa (w tym publicznego). Skoro wspomniane przepisy nie mogą znaleźć zastosowania, jeżeli istnieje tytuł prawny upoważniający *negotiorum*

¹¹ Por. wyrok SN z 9 marca 2004 r., I CK 576/03.

¹² Szerzej na ten temat zob. w szczególności: wyrok SN z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 272/14; wyrok SN z 30 stycznia 2007 r., IV CSK 221/06, Legalis 104811, z glosą P. Drapały, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 17, s. 943; wyrok SN z 30 czerwca 2005 r., IV CK 784/04, Legalis 254339; wyrok SN z 12 lipca 1978 r., IV CR 124/78, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna/Pracy” 1979, nr 6, poz. 119; T. Domińczyk, op.cit., s. 473; W. Dubis, op.cit., s. 1255–1256.

gestora do ingerencji, to tym bardziej nie powinny być wykorzystywane do obchodzenia przepisów obowiązującego prawa lub osłabienia ich działania. Obowiązek działania zgodnie z wymogami prawa (szczególnie cywilnego i administracyjnego) wynika także z samych przepisów art. 752 i n. k.c., które wskazują, że działania muszą być podejmowane z należytą starannością. Organ władzy publicznej może działać tylko na podstawie i w granicach przepisów prawa¹³. Stąd nie każdy obowiązek publicznoprawny gminy nadawałby się do wykonania przez *negotiorum gestora* (np. wydawanie decyzji administracyjnych).

Wreszcie same przepisy administracyjne nakazują niekiedy stosować do pewnych sfer normowanych przez prawo publicznego instytucję ujętą w art. 752 i n. k.c. Można tu wskazać np. na treść przepisu art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. z 1994 r., Nr 105, poz. 509 ze zm.), który stanowił, że z dniem wejścia w życie ustawy do czynności jednostek zarządzających nieruchomościami na mocy decyzji administracyjnych, wydanych na podstawie art. 25 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. – Prawo lokalowe (t.j. Dz.U. z 1978 r., Nr 30, poz. 165 ze zm.), stosuje się, z wymienionymi tam zastrzeżeniami, przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia¹⁴. W świetle wskazanych uwag stanowisko Sąd Najwyższego należałoby uznać za trafne.

Zakres instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia jest bardzo szeroki. Zastosowanie przepisów art. 752 i n. k.c. uzależnione jest jednak od spełnienia zasadniczych przesłanek: działania z korzyścią dla osoby zainteresowanej, zgodności działania z jej prawdopodobną wolą oraz zachowania należytej staranności¹⁵.

Negotiorum gestor musi działać z korzyścią dla osoby zainteresowanej, przy czym można o niej mówić wtedy, gdy uzyskano to, co odpowiada osobie zainteresowanej. Korzyść powinna być oceniana

¹³ Zob. wyrok SN z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 272/14, wyrok SN z dnia 17 marca 2004 r., II CK 71/03.

¹⁴ Por. wyrok SN z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 272/14, wyrok SN z dnia 17 marca 2004 r., II CK 71/03.

¹⁵ Zob. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2014 r., III CSK 37/14; wyrok SN z 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12; wyrok SN z 19 lipca 2012 r. II CSK 724/11.

przez pryzmat kryteriów subiektywno-objektywnych i rozumiana nie wyłącznie w kategorii zysku, lecz także z punktu widzenia szeroko pojętego interesu osoby zainteresowanej, wyrażającego się nie tylko w kategoriach majątkowych¹⁶. Jeśli prowadzący sprawę działał z korzyścią dla siebie, a nie przede wszystkim osoby zainteresowanej lub jeśli intencją zajęcia się cudzą sprawą w ogóle nie było przysporzenie komuś innemu korzyści, to nie można zastosować instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia¹⁷.

Do omawianych przesłanek należy też obowiązek działania zgodnie z prawdopodobną wolą osoby zainteresowanej. Przy ocenie prawdopodobnej woli należy brać pod uwagę kryteria subiektywne i obiektywne. Wola nie musi być respektowania, gdyby była sprzeczna z ustawą lub zasadami współżycia społecznego¹⁸.

Kolejną przesłankę stanowi wymóg działania z zachowaniem należytej staranności. Odnosi się do poszczególnych elementów instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia. Zazwyczaj chodzi o ogólnie przyjętą staranność dla danego rodzaju stosunków prawnych (art. 355 § 1 k.c.) lub z uwzględnieniem zawodowego charakteru przy działalności gospodarczej (art. 355 § 2 k.c.). Również przy ocenie spełnienia tej przesłanki należy analizować kryteria subiektywne i obiektywne¹⁹. Warto podkreślić, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż działanie z należytą starannością powinno być rozumiane jako działanie zgodne z przepisami prawa cywilnego i administracyjnego oraz z wynikającymi z tych przepisów prawami i obowiązkami dla osoby zainteresowanej, a także przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego²⁰.

¹⁶ Zob. np. wyrok SN z 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12; wyrok SN z dnia 17 marca 2004 r., II CK 71/03; wyrok SN z 9 marca 2004 r., I CK 576/03; L. Stecki, *op.cit.*, s. 591–592; L. Ogieńko, *op.cit.*, s. 673.

¹⁷ Zob. uchwała SN z 5 marca 2009 r., III CZP 6/09, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2009, nr 3, www.sn.pl (dostęp: 10.06.2016 r.); wyrok SN z 9 marca 2004 r., I CK 576/03.

¹⁸ Zob. np. wyrok SN z 17 marca 2004 r., II CK 71/03; L. Ogieńko, *op.cit.*, s. 673–674; T. Domińczyk, *op.cit.*, s. 474.

¹⁹ Zob. wyrok SN z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 272/14; L. Stecki, *op.cit.*, s. 594–595; W. Dubis, *op.cit.*, s. 1256–1257.

²⁰ Szerzej na ten temat zob. wyrok SN z 17 marca 2004 r., II CK 71/03.

Wymienione przesłanki oraz przyjęty w doktrynie i orzecznictwie sposób ich wykładni stanowią więc bardzo silną gwarancję należytej ochrony interesu osoby zainteresowanej. Miałoby to miejsce nawet w sytuacji, gdy przedmiotem działania *negotiorum gestora* będzie realizacja niektórych obowiązków publicznoprawnych. Na korzyść zajętego przez Sąd Najwyższy w głosowanym wyroku stanowiska przemawia jeszcze jedna kwestia. Wspomniana wykładnia oraz konstrukcja normatywna art. 752 i n. k.c. zapobiega niekorzystnemu zjawisku (na co słusznie wskazuje się w doktrynie)²¹ zarabiania na konstrukcji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia.

Odnosząc się do tej kwestii, warto podnieść, że *negotiorum gestor* ma prawo żądać zwrotu wydatków i nakładów oraz zwolnienia go z zaciągniętych zobowiązań, tylko jeśli działał zgodnie ze swoimi obowiązkami, przy czym poczynione wydatki muszą być uzasadnione i z dokonane korzyścią dla osoby zainteresowanej. Może on działać jedynie w przekonaniu, że osoba zainteresowana, gdyby dowiedziała się o jego działaniu, odniosłaby się do niego pozytywnie. Gdyby powziął wiadomość, że osoba ta odniosłaby się do jego działania negatywnie, powinien zaniechać działania. Ma to miejsce zwłaszcza w przypadku wyrażenia sprzeciwu²². Nie będzie więc możliwe żądanie zwrotu wydatków i nakładów w przypadku działania niezgodnie z prawdopodobną (lub znaną *gestorowi*) wolą osoby zainteresowanej (o ile nie była ona sprzeczna z ustawą – art. 754 k.c.)²³.

Ponadto jeżeli *negotiorum gestor* naruszy ciążące na nim obowiązki, nie tylko traci uprawnienie do żądania zwrotu wydatków i nakładów, ale może ponosić ponadto odpowiedzialność odszkodowawczą. Może to mieć miejsce w szczególności w przypadku braku zachowania należytej staranności, działania niezgodnie z prawdopodobną wolą osoby zainteresowanej lub wręcz wbrew wiadomej jej woli²⁴.

²¹ Zob. P. Drapała, *Glosa do wyroku SN z 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12*, s. 139.

²² Zob. np. wyrok SN z 17 marca 2004 r., II CK 71/03, op.cit.; L. Stecki, op.cit., s. 597 i 601; K. Kopaczyńska-Pieczniak, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, red. A. Kidyba, Warszawa 2010, s. 667–668.

²³ Zob. W. Dubis, op.cit., s. 1258–1259; L. Ogiełło, op.cit., s. 675.

²⁴ Zob. np. T. Domińczyk, op.cit., s. 475; K. Kopaczyńska-Pieczniak, op.cit., s. 665.

W obecnym ujęciu normatywnym przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia nie mogą być traktowane jako instrument, w oparciu o który osoba trzecia ingeruje w sferę praw osoby zainteresowanej bez jej zgody, a później żąda zwrotu poczynionego nakładu (dla celów zarobkowych). Naruszałoby to funkcję ochronną wskazanych przepisów²⁵. Mimo jednak silnej ochrony zapewnionej osobie zainteresowanej (brak żądania zwrotu wydatków, odpowiedzialność odszkodowawcza nielojalnego *gestora*), trzeba mieć na uwadze wskazany problem podejmowania prób zarabiania w oparciu o przepisy art. 752 i n. k.c. wbrew ich celowi²⁶. Można dodać, że problem ten dotyczy wielu instrumentów prawa cywilnego, na co trafnie zwraca uwagę Sąd Najwyższy²⁷.

Przechodząc do drugiego z zasygnalizowanych we wstępie zagadnień (kwestii należytego wykonania obowiązku zawiadomienia osoby zainteresowanej), można podkreślić, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia odniósł się do sposobu, w jaki *negtiorum gestor* powinien zawiadomić osobę zainteresowaną. Sąd zajął stanowisko, że jako czynność zawiadomienia można zakwalifikować wystawienie faktur za dokonane działania.

Również do tego poglądu przedstawionego w komentowanym wyroku wypada się odnieść z aprobatą. *Negotiorum gestor* obowiązany jest zawiadomić osobę zainteresowaną, że prowadzi jej sprawę. Ma to na celu zapewnienie należytej ochrony jej interesów poprzez umożliwienie wyrażenia opinii np. zgłoszenia sprzeciwu. Prowadzący sprawę powinien wstrzymać się od działania i oczekiwać zleceń osoby zainteresowanej, chyba że niezbędne jest podjęcie działań w celu zapobieżenia szkodzie, wówczas powinien on działać. Osoba zainteresowana po otrzymaniu zawiadomienia może w szczególności: wyrazić sprzeciw, zachować się biernie lub

²⁵ Szerzej na ten temat zob. P. Drapała, *Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia – konstrukcja prawna*, Warszawa 2010, s. 224–225.

²⁶ Por. P. Drapała, *Glosa do wyroku SN z 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12*, s. 139.

²⁷ Por. np. wyrok SN z 6 lutego 2015 r., II CSK 319/14, Legalis 1186145; wyrok SN z 6 lutego 2015 r., II CSK 238/14, Legalis 1182751; wyrok SN z 9 stycznia 2015 r., V CSK 111/14, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna” 2016, nr 1, poz. 6.

dać zlecenia. Obowiązek zawiadomienia uzupełnia wymóg działania zgodnie z prawdopodobną wolą osoby zainteresowanej oraz zapewnia respektowanie autonomii jej woli²⁸.

Forma zawiadomienia może być dowolna. Dopuszczalna jest tutaj również forma konkludentna²⁹. Wybrany sposób zawiadomienia winien jednak stwarzać szansę, że informacja dotrze do osoby zainteresowanej w taki sposób, by mogła się ona dowiedzieć o fakcie prowadzenia bez zlecenia jej spraw³⁰. Trafnie więc Sąd Najwyższy przyjął, że nie jest wykluczone, aby przesłanie gminie faktur za kolejne etapy prac mogło zostać uznane za uczynienie zadość obowiązkowi zawiadomienia, o którym mowa w przepisach o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia.

W doktrynie trafnie przyjmuje się, że zawiadomienia powinno nastąpić co do zasady przed ingerencją w sferę praw osoby zainteresowanej³¹. Powstaje pytanie, czy gdyby przyjąć, że w stanie faktycznym głosowanego orzeczenia przedsiębiorca wysyłał faktury dopiero po dokonaniu czynności, to wykluczałoby to możliwość żądania zwrotu wydatków w oparciu o przepisy dotyczące prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia.

Niedopełnienie obowiązku zawiadomienia skutkuje brakiem możliwości żądania zwrotu poczynionych wydatków i nakładów, a ponadto może powodować powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, jeśli okaże się, iż wola osoby zainteresowanej była odmienna od przyjętej przez *negotiorum gestora* (szczególnie jeżeli istniała możliwość zawiadomienia)³². W literaturze trafnie podnosi się jednak, że zawiadomienie nie jest konieczną przesłanką ingerencji w cudzą sprawę. Natomiast w takim wypadku *gestor* przyjmuje

²⁸ Zob. np. wyrok SN z 19 lipca 2012 r. II CSK 724/11; wyrok SN z 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12; P. Drapała, *Prowadzenie*, s. 173–176; T. Domińczyk, *op.cit.*, s. 475; W. Dubis, *op.cit.*, s. 1257.

²⁹ Zob. P. Drapała, *Prowadzenie*, s. 178.

³⁰ Zob. L. Stecki, *op.cit.*, s. 595.

³¹ Zob. P. Drapała, *Glosa do wyroku SN z 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12*, s. 138; szerzej na ten temat idem, *Prowadzenie*, s. 175–176.

³² Por. wyrok SN z 24 stycznia 2013 r., V CSK 133/12, *op.cit.*; W. Dubis, *op.cit.*, s. 1257–1259; L. Ogiełto, s. 674; K. Kopaczyńska-Pieczniak, *op.cit.*, s. 665, 672 i 673 wraz z cytowaną tam dalszą literaturą.

na siebie ryzyko, że jego zachowanie może okazać się niezgodne z rzeczywistą lub prawdopodobną wolą osoby zainteresowanej³³. Przedsiębiorca mógłby więc żądać zwrotu wydatków nawet mimo niewłaściwego zawiadomienia gminy, o ile jej wola okazałaby się ostatecznie zgodna z dokonanymi przez niego czynnościami.

³³ Zob. P. Drapała, *Prowadzenie*, s. 176–177.

